

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Ziolecka

SSO Ewa Taberska (spr.)

SSO Mariusz Sygreła

Protokolant apl. adw. Maksymilian Bach

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu I. K.

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018r.

sprawy **Z. W. (1)**

oskarżonego o przestępstwa z art.223 § 1 kk, z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 222§ 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 226 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 19 grudnia 2017r. sygn. akt II K 469 /16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w 1/2 części, a w pozostałym zakresie kosztami tymi obciąża Skarb Państwa.

M. S. (1) M. E. T.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Chodzieży (sygn. akt II K 469/16):

- oskarżonego Z. W. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 08.08.2016 r. w C. dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego poprzez wykonanie nożem trzymanym w rękę zamachu w kierunku twarzy funkcjonariusza Policji Komendy powiatowej Policji w C.- st. post. D. J., podczas wykonywania przez niego obowiązków służbowych, gdy na polecenie oficera dyżurnego wydane w związku z telefoniczną informacją o zamiarze podjęcia przez Z. W. (1) próby samobójczej, wspólnie z funkcjonariuszem M. mł. asp. K. weszli do wnętrza jego domu tj. przestępstwa z art. 223 § 1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 223 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
- oskarżonego Z. W. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 08.08.2016 r. w C. w celu zmuszenia funkcjonariuszy publicznych z Komendy Powiatowej Policji w C. Policjantów st. post. D. J. oraz mł. asp. M. K. do zaniechania prawnej czynności i służbowej polegającej na zatrzymaniu i doprowadzeniu do Komendy Powiatowej Policji w C., zastosował przemoc naruszając nietykalność cielesną M. K. poprzez kopnięcie go nogą w okolice lewego uda oraz kierował do obu tych funkcjonariuszy groźby bezprawne pozbawienia życia lub uszkodzenia ciała podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych tj. przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 222 §

1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

- oskarżonego Z. W. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 08.08.2016 r. w C. znieważył używając słów wulgarnych i powszechnie uznawanych za obraźliwe funkcjonariuszy publicznych Policjantów z Komendy Powiatowej Policji w C. st. post. D. J. i mł. asp. M. K. podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych polegających a jego zatrzymaniu i doprowadzeniu do Komendy Powiatowej Policji w C. tj. przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone wyżej pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres pozbawienia wolności od dnia 9.08.2016 r. godz. 7:10 do dnia 26.10.2016 r. godz. 17:35;
- na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesił oskarżonemu warunkowo na okres lat 3 tytułem próby;
- na podstawie art. 73 § 1 k.k. na okres próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego;
- na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;
- na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego o długości 23,5 cm;
- na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu i obowiązku uiszczenia opłaty (k. 263 – 265).

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora i oskarżonego. Prokurator nie złożył wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu II instancji.

Oskarżony zaskarżył wyrok z całości zarzucając rozstrzygnięciu obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 § 2 k.p.k. i art. 388 k.p.k., art. 4, 410 i 424 § 1 k.p.k., art. 170 i 174 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto na podstawie art. 427 § 3 k.p.k. oskarżony wniósł o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychiatry na okoliczność stanu zdrowia psychicznego i biegłego psychologa w zakresie ocen stopnia niedorozwoju umysłowego oskarżonego (k. 280 – 286).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego okazał się niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie w zakresie winy i sprawstwa jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej

sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanych oskarżonemu czynów została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., a mianowicie, że oskarżony w toku postępowania nie posiadał obrońcy w aspekcie realizowanej obrony materialnej. Prawo do obrony należy do podstawowych praw człowieka i zagwarantowane jest w traktatach międzynarodowych regulujących zagadnienia praw człowieka. W tych aktach przyjmuje się, że oskarżony powinien mieć zapewnione prawo do: bronięcia się osobiście lub poprzez ustanowionego obrońcę, odpowiedniego czasu na przygotowanie się do obrony oraz udziału w przesłuchiwanie świadków oskarżenia i żądania przesłuchania świadków obrony na tych samych zasadach. Traktaty wskazują zatem zarówno na możliwość obrony w ogóle, jak i na pewne podstawowe sposoby obrony, które winny być zagwarantowane w każdym demokratycznym systemie prawnym. Konstytucja RP zakłada z kolei, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania; może on w szczególności wybrać sobie obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu (art. 42 ust. 3 Konstytucji). Przepis art. 6 k.p.k. jest odzwierciedleniem powyższych założeń.

Przyjęcie jako zasady procesu karnego prawa oskarżonego do obrony oznacza, że może on prowadzić akcję obrończą w toku całego procesu, a jednocześnie, że w razie wątpliwości interpretacyjnych na gruncie konkretnych przepisów winny one być interpretowane tak, aby zapewnić realną możliwość prawa do obrony. Obrona jest jedną z funkcji procesowych, czyli rodzajem celowej działalności procesowej. Jej zadaniem jest uzyskanie dla oskarżonego najkorzystniejszego rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu. Obronę prowadzić może oskarżony osobiście lub także poprzez swego obrońcę, a w wypadku, gdy oskarżony jest nieletni lub ubezwłasnowolniony, obronę realizować może również jego przedstawiciel ustawowy oraz opiekun faktyczny (art. 76 k.p.k.). Obrona formalna, czyli korzystanie z pomocy obrońcy, oznacza, że oskarżony może wybrać sobie obrońcę bądź też wnieść o powołanie mu obrońcy z urzędu, gdy nie stać go na poniesienie kosztów działania adwokata z wyboru. Ta ostatnia możliwość jest również traktowana jako podstawowe prawo człowieka (art. 14 ust. 3 lit. d) in fine MPPO ONZ i art. 6 ust. 3 lit. c) in principio EKPC). Kodeks realizuje ten nakaz w art. 78 k.p.k.

Zasada prawa do obrony podniesiona została do rangi zasady konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) i znajduje swoje miejsce w traktatach międzynarodowych regulujących zagadnienia praw człowieka (art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych). Warunkiem realizacji obrony w znaczeniu materialnym jest przysługujące oskarżonemu prawo do udziału w rozprawach.

Stwierdzić zatem należy, iż nie doszło na zaistnienia okoliczności z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., do którego realizacji dochodzi wówczas, gdy oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. W niniejszej sprawie nie zachodził przypadek obrony obligatoryjnej, gdyż zarówno z opinii sądowno-psychiatrycznej z dnia 19 września 2016 r. sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym, (k. 102) jak i opinii sądowno – psychiatrycznej z dnia 1 lutego 2017 r. sporządzonej na etapie postępowania sądowego (k. 198 – 193) jednoznacznie wynika, iż u oskarżonego nie stwierdzono choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego; stwierdzono jedynie uzależnienie od alkoholu i cechy nieprawidłowej osobowości.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób też uznać, iż obrońca oskarżonego Z. W. (1) działał niezgodnie z interesem procesowym oskarżonego. W toku postępowania przygotowawczego adwokat J. P. (1) został ustanowiony obrońcą Z. W. (1) przez brata oskarżonego, R. W. (1). Wprawdzie było to ustanowienie tymczasowe i winno zostać potwierdzone osobiście przez oskarżonego (co nastąpiło dopiero na etapie postępowania międzyinstancyjnego, o czym poniżej), niemniej obrońca oskarżonego prowadził obronę oskarżonego zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i postępowania przed Sądem I instancji, a na żadnym etapie postępowania oskarżony nie zakwestionował sposobu i metod prowadzenia obrony. Jeśli oskarżony utracił zaufanie do swojego obrońcy winien wypowiedzieć adwokatowi pełnomocnictwo i ustanowić innego obrońcę. Taka sytuacja nie miała miejsca, co więcej, po złożeniu apelacji własnej przez oskarżonego, na etapie postępowania międzyinstancyjnego Sąd Rejonowy zwrócił się do oskarżonego o nadesłanie upoważnienia adwokata J. P. (2) do działania w jego imieniu w charakterze obrońcy, gdyż wcześniej udzielone pełnomocnictwo podpisane było przez jego brata, R. W. (1). Oskarżony udzielił pełnomocnictwa adwokatowi J. P. (2) w dniu 9 marca 2018 r. (k. 304), czym jednoznacznie wyraził chęć dalszego korzystania ze świadczonych przez adwokata usług. Nieprawdopodobne jest, aby oskarżony udzielił adwokatowi pełnomocnictwa mimo rzeczywistej utraty zaufania do obrońcy.

W ocenie Sądu Okręgowego podnoszone zarzuty co do niewłaściwego działania obrońcy poczynione są jedynie na użytek niniejszego postępowania i nie mają racji bytu. Wskazać jedynie należy, iż zarzut dotyczący zaniechania złożenia przez obrońcę wniosku dowodowego w postaci oświadczenia świadka Z. W. (2) jest bezzasadny, skoro to właśnie obrońca oskarżonego na rozprawie w dniu 18 października 2017 r. złożył wniosek o przesłuchanie matki oskarżonego w charakterze świadka (k. 247). Nadto nie sposób odnieść się do zarzutu, że obrońca oskarżonego odmówił wniesienia apelacji od wyroku, skoro, jak wskazano powyżej oskarżony potwierdził fakt udzielenia adwokatowi J. P. (2) upoważnienia do obrony po wniesieniu apelacji własnej. Sąd Okręgowy nie może ingerować w stosunek prawny łączący oskarżonego z jego obrońcą ustanowionym z wyboru.

Sąd Okręgowy nie zgadza się ze skarżącym, iż przekonanie Sądu Rejonowego o winie oskarżonego oparte zostało jedynie na przyznaniu się oskarżonego do winy.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji oskarżonego nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie. Oskarżony Z. W. (1) zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i w postępowaniu sądowym przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów, w różny jednak sposób przytaczając okoliczności ich popełnienia. Sąd Odwoławczy podnosi, iż ocena, czy przyznanie się oskarżonego do winy nie budzi wątpliwości powinna być oparta na rozważeniu całokształtu okoliczności zawartych w wyjaśnieniach oskarżonego. Nie można więc przy dokonywaniu tej oceny ograniczyć się jedynie do oparcia się na deklaracji oskarżonego o przyznaniu się do winy, gdy treść dalszych wyjaśnień oskarżonego przeczy tej deklaracji lub poddaje ją w wątpliwość. Przyznanie się do winy może być uznane za dowód tylko wtedy, gdy nie budzi wątpliwości. Przyznanie się oskarżonego do winy powinno być konsekwentne, tzn. nie powinno mieć zarówno wewnętrznych sprzeczności, jak i pozostawać w sprzeczności z innymi zgromadzonymi w sprawie materiałami dowodowymi (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 lipca 2012 r., II AKa 228/12 Prok.i Pr.-wkł. 2013/11/28). Niejednolite wyjaśnienia oskarżonego nie dyskwalifikują dowodu z jego przyznania się, nakładają tylko na sąd obowiązek analizy tego dowodu ze szczególną wnikliwością, oceny jego wiarygodności w zestawieniu z innymi dowodami i uzasadnienia w wyroku, dlaczego sąd dał im wiarę mimo ich niejednorodności, a nawet odmienności (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1974 r., III KR 219/74, OSNKW 1974/12/230). Nadto ocena dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka jest wypadkową zarówno oceny treści wypowiedzi danej osoby, jak i ocen dotyczących samej osoby - jej poziomu umysłowego, cech charakteru, stanu emocjonalnego podczas przesłuchania itp.; bezpośredni więc kontakt z osobą przesłuchiwaną ma bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej oceny wiarygodności tego dowodu.

W przedmiotowej sprawie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, a przyznanie to, bez względu na pozostałą część wyjaśnień oskarżonego, w pełni koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonych M. K. i D. J. oraz zeznaniami świadków R. W. (2), K. B., P. J. i M. R. (1). To w oparciu głównie o zeznania pokrzywdzonych i

świadców Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w sprawie, bowiem okoliczności przytoczone przez oskarżonego w zakresie przebiegu interwencji funkcjonariusz Policji nie zasługiwały na uwzględnienie, a jak wskazano powyżej, nawet niejednolite wyjaśnienia oskarżonego nie dyskwalifikują dowodu z jego przyznania się. Wbrew twierdzeniom skarżącego, abstrahując od oceny ich wiarygodności, brak jest podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego złożonych bezpośrednio po zdarzeniu. Nie sposób uznać, iż z uwagi na stan nietrzeźwości oskarżonego w chwili zdarzenia nie mógł on zapamiętać przebiegu wydarzeń, skoro właśnie wyjaśnienia złożone bezpośrednio po zdarzeniu są najbardziej zbieżne z relacją przedstawioną przez pokrzywdzonych i świadków. Oskarżony potwierdził okoliczności dotyczące spożywania alkoholu, zadzwonienia na Policję, użycia noża czy wyzywania funkcjonariuszy Policji. Ponadto zauważyć należy, iż oskarżony był jeszcze dwukrotnie przesłuchiwany w toku niniejszego postępowania, w tym w postępowaniu sądowym, w którym korzystał już z pomocy ustanowionego obrońcy i za każdym razem przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, choć w sposób odmienny przedstawiał okoliczności zdarzenia bądź zasłaniał się niepamięcią. Sąd Okręgowy podkreśla, iż w judykaturze wyrażono pogląd, iż wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, a następnie odwołane lub zmienione stanowią dowód w sprawie, który tak samo jak każdy inny dowód podlega swobodnej, lecz nie dowolnej ocenie sądu orzekającego. Wyjaśnienia takie należy oceniać z całą ostrożnością, zachowaniem dużej dozy krytycyzmu i zasad logicznego rozumowania, w konfrontacji z pozostałymi dowodami okolicznościami sprawy, jedynie bowiem wówczas można dojść do prawidłowych i bezbłędnych wniosków w zakresie oceny tego dowodu. Fakt odwołania lub zmiany wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym wcale nie świadczy samo przez się o ich nieprawdziwości, zwłaszcza zaś wtedy, gdy odwołujący nie potrafi w sposób przekonujący wytłumaczyć przyczyn złożenia odmiennych wyjaśnień, a sąd orzekający fakt ten rozważy i uzasadni, dlaczego przyczyny odwołania uznał za nieprzekonujące (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1972 r., III KR 114/72, OSNKW 1973/2-3/36). Powyższe uwagi odnieść należy od wyjaśnień oskarżonego Z. W. (1). Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy wyjaśnił, dlaczego wyjaśnień oskarżonego Z. W. (1) w zakresie okoliczności zdarzenia nie można uznać za wiarygodne, a oskarżony w sposób przekonujący nie wytłumaczył przyczyn złożenia odmiennych wyjaśnień.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut pominięcia przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłego psychologa. Jak wynika z akt sprawy, oskarżony Z. W. (1) w postępowaniu przygotowawczym został poddany jednorazowemu badaniu sądowo – psychiatrycznemu w Oddziale Psychiatrii Sądowej przy Areszcie Śledczym w P.. W ramach tego badania wydano także opinię psychologiczną. Zgodnie z wydaną w wyniku tego badania opinią psychiatryczno - psychologiczną przez lekarzy psychiatrów M. Z. i E. P. oraz psychologa H. N., u oskarżonego nie rozpoznano choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano natomiast zaburzenia osobowości na podłożu uzależnienia od alkoholu. W toku postępowania sądowego, na wniosek Sądu, dwóch lekarzy psychiatrów wydało opinię uzupełniającą na okoliczność zdrowia psychicznego oskarżonego Z. W. (1) oraz jego poczytalności w chwili czynu i możliwości brania udziału w postępowaniu. Również na podstawie tego jednorazowego badania sądowo-psychiatrycznego biegli lekarze psychiatrzy A. R. i M. S. (2) nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego, stwierdzili natomiast uzależnienie od alkoholu oraz cechy nieprawidłowej osobowości, a aktualny stan psychiczny oskarżonego umożliwiał mu udział w postępowaniu karnym i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Wydane przez biegłych opinie są jasne i pełne, wzajemnie się uzupełniają oraz nie wymagają uzupełnienia, czy wydania kolejnej opinii w tym przedmiocie. Brak jest zatem podstaw do wydania opinii przez biegłego psychologa w zakresie oceny stopnia niedorozwoju umysłowego oskarżonego, albowiem takiej dysfunkcji psychicznej u oskarżonego Z. W. (1) nie stwierdził żaden z biegłych.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut autora apelacji dotyczący nie przeprowadzenia oględzin i braku okazania oskarżonemu noża kuchennego. Po pierwsze nóż został poddany oględzinom i z czynności tej został sporządzony protokół (k. 34 – 37). Sąd Okręgowy zauważa, że na żadnym etapie postępowania nie pojawiły się jakiegokolwiek wątpliwości co do własności noża użytego przez oskarżonego. Nadto z wyjaśnień oskarżonego wynikało, iż wziął nóż z miejsca, w którym przebywał w chwili interwencji funkcjonariuszy Policji. Nie sposób uznać, że nóż został przez funkcjonariuszy Policji podrzucony, gdyż brak jest na taką okoliczność jakichkolwiek dowodów.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji nie ma żadnych podstaw do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nie liczącej się na ogół z wymogami tegoż art. 410 k.p.k. nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/O6, LEX nr 183575).

Przekładając powyższe na niniejszą sprawę stwierdzić należy, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonych M. K. i D. J. a także świadków K. B., R. W. (2), M. R. (2), P. B. i P. J. w sposób jednoznaczny wynika, iż oskarżony Z. W. (1) dopuścił się czynnej napaści i znieważenia funkcjonariuszy publicznych, będących funkcjonariuszami Policji a także wywierał wpływ na ich czynności urzędowe.

Sąd Odwoławczy nie znalazł żadnych powodów, aby podważyć kwestionowaną przez skarżącego ocenę zeznań pokrzywdzonych. Wskazać należy, iż zdarzenie miało w początkowej fazie, w momencie pierwszego kontaktu pokrzywdzonych z oskarżonym dynamiczny przebieg. Brak jest jednak powodów, aby zakwestionować przedstawione przez świadków M. K. i D. J. relacje z przeprowadzonej interwencji. Przebieg zdarzenia zaprezentowany przez pokrzywdzonych jest jasny, logiczny i spójny. Również pozostali środkowi, w tym przybyły na miejsce zdarzenia lekarz, ratownicy medyczni, a także załoga kolejnego patrolu policyjnego przedstawili spójny, konsekwentny przebieg zdarzeń z udziałem oskarżonego a dokonana przez Sąd Rejonowy ocena ich wiarygodności pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Tymczasem autor apelacji polemizuje z ustaleniami zaskarżonego orzeczenia i prezentuje odmienne poglądy na przebieg zdarzenia oraz na wiarygodność dowodów bądź fakty z nich wynikające, co stanowi jedynie jego subiektywną ocenę, nieopartą żadnymi dowodami. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się wyłącznie do polemiki z ocenami dokonanymi przez Sąd I instancji, bez wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji" (OSNwSK 2005, z. 1, poz. 949 oraz poz. 947). Nie może zatem zarzut oparty o art. 438 pkt 3 k.p.k. opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię.

W przypadku apelującego nie wskazano precyzyjnie, dlaczego dowody przytoczone w uzasadnieniu na poparcie winy oskarżonego nie okazały się być wystarczające. Ta metoda kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia nie może być uznana za skuteczną, gdyż zawiera w sobie zbyt duży ładunek abstrakcyjnych rozważań bez odniesienia do realiów niniejszej sprawy. Powoduje to, iż środek odwoławczy ma wyłącznie polemiczny charakter, który ogranicza się jedynie do negacji stanowiska Sądu Rejonowego, zwłaszcza w zakresie oceny materiału dowodowego. Obowiązkiem tymczasem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się Sąd orzekający w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego oceniając zebrany materiał dowodowy.

Sąd Okręgowy podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań świadka Z. W. (2). Osoba ta nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a wiedzę o zajściu z udziałem oskarżonego posiadała jedynie od osób trzecich. Niezrozumiałe są zarzuty dotyczące pisemnego oświadczenia świadka z dnia 1 grudnia 2016 r., skoro oświadczenie to znalazło się w aktach sprawy, a świadek została przesłuchana przed Sądem Rejonowym na okoliczność jego

sporządzenia. To natomiast, czy zeznania te zostaną uznane za wiarygodne należą już do sfery dokonywania ocen, a w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał zeznania Z. W. (2) za niewiarygodne. Skarżący może nie podzielać oceny Sądu Rejonowego, co jest konsekwencją przyjętej linii obrony. Nie oznacza to jednak, że ocenę tej części materiału dowodowego cechowała dowolność.

Sąd Okręgowy nie stwierdził również naruszenia prawa materialnego, tj. art. 224 § 2 k.k., gdyż przepis ten nie zawiera znamion z postaci popełnienia czynu w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

Obrońcy oskarżonego – jak wyżej wskazano – błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniach obu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowisk przedstawionych w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Reasumując, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że oskarżony Z. W. (1) dopuścił się zarzucanych mu czynów, gdyż jego działanie wypełniało znamiona występku stypizowanych w art. 223 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy z urzędu dokonał również kontroli zaskarżonego wyroku w zakresie wymierzonej oskarżonemu kar i kary łącznej.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe oraz kara łączna 1 roku pozbawienia wolności nie rażą surowością. Analizując zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonych oskarżonemu kar Sąd II instancji podnosi, iż Sąd właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonych wobec oskarżonego kar stanowiąc będzie dla Z. W. (1) dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należyte stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw i stanowiąc będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyte stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Uznać należało, iż wymierzone oskarżonemu kary w sposób właściwy uwzględniają stopień winy oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego oraz potrzebę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Słusznie również uznano, iż oskarżony zasługuje na skorzystanie z dobrodziejstwa w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej, przy czym okres próby prawidłowo ustalono na okres 3 lat.

Sąd Odwoławczy nie podziela krytycznych uwag dotyczących orzeczenia przez Sąd I instancji obowiązku powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających powinien być bowiem orzekany wówczas, gdy sprawca jest nałogowcem lub gdy jest realnie zagrożony możliwością popadnięcia w nałóg, a powstrzymanie się od używania tych środków ma znaczenie dla pozytywnej prognozy kryminologicznej. W ostatnim słowie oskarżony przyznał, że leczy się odwykowo, zatem orzeczony obowiązek tym bardziej powinien działać motywująco na oskarżonego i zapobiec nadużywaniu przez niego alkoholu. Dla wyegzekwowania obowiązku orzeczonego na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. słusznie Sąd Rejonowy połączył go z oddaniem sprawy pod dozór.

Prawidłowo Sąd Rejonowy zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres pozbawienia wolności oraz orzekł o przepadku dowodu rzeczowego.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, z uwagi na jego obecną sytuację materialną.

M. S. (1) M. E. T.